

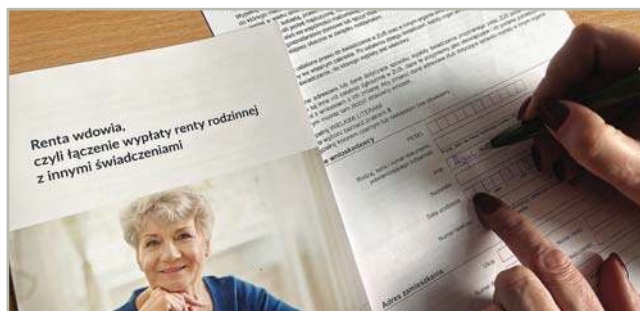


CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



**STO LAT DOŚWIADCZEŃ,
PRACY I POGODY DUCHA
PANI HENRYKI WYSZOMIRSKIEJ S. 5**



Podsumowanie renty wdowiej w 2025 roku s. 3



Bezpieczne ferie s. 6

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Mławie s. 13

PROGRAM WYDARZEŃ

- 16.01.2026 r. TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ „CAKA MŁAWA KOPIE DLA WOŚP”
- 17.00 Mławska Hala Sportowa
- 17.01.2026 r. FITNESS Z SERCEM
- 9.00 Xtreme Fitness Gyms Mława
- 24.01.2026 r. MOKSOWANIE
- 11.00 Zalew Budo
- 25.01.2026 r.
- 11.00 TRENING TAEKWONDO
- 9.00 Szkoła Podstawowa nr 7 w Mławie
- W Mławski Bieg „Policz się z cukrzycą”
- 12.00 MOCIR Mława
- SZTAFETA PŁYWACKA
- 13.00 MOCIR Mława
- 34. FINAŁ WOŚP w MŁAWIE**
- 12.00 Mławska Hala Sportowa
- POŁONEZ - WSPÓLNY TANIEC
- UCZESTNIKÓW 34. FINAŁU WOŚP
- ŚWIATELKO DO NIERA

PROMOCJA



NOWY PORTAL WAWA.INFO

66240tp-x-G

Według Katarzyny Hauton z internetowego biura podróży eSky.pl klienci firmy coraz częściej w miejsce gór i jazdy na nartach wybierają ciepłe kraje. „Absolutnym fenomenem tej zimy jest Malta, na którą przypada dziś blisko 22 proc. wszystkich rezerwacji na eSky.pl. To kierunek, który idealnie wpisuje się w nowy styl podróżowania: zwiedzanie bez tłumów, łagodny klimat i bliskość morza. Równie chętnie Polacy wybierają Włochy i Hiszpanię, a także Cypr i Grecję” – wskazała Hauton.

Przedstawicielka firmy przekazała, że za cztero-dniowy pobyt na Sycylii (lot i hotel ze śniadaniem w pakiecie) trzeba zapłacić od 469 zł za osobę, a podobny wyjazd na Maltę kosztuje od 589 zł. W przypadku wyjazdu all inclusive do Maroka, za tygodniowy wypoczynek w Agadirze z przelotem trzeba zapłacić przynajmniej 1379 zł za osobę.

Hauton zwróciła też uwagę, że podróżni coraz rzadziej rezerwują wyjazdy w ostatniej chwili – rezerwacje wyjazdów na ferie

GDZIE POLACY WYJEŻDZAJĄ NA FERIE?

Polacy wybierają na ferie głównie wyjazdy na południe Europy lub do ciepłych krajów - m.in. Hiszpanii, Malty, Egiptu, Maroka i Zjednoczonych Emiratów Arabskich - wynika z danych przekazanych PAP przez firmy z branży turystycznej.

dokonywane są średnio 126 dni przed wylotem.

Marta Gałuszka z platformy rezerwacji biletów lotniczych Fru.pl poinformowała PAP, że na okres od 16 stycznia do 28 lutego najchętniej kupowane są bilety lotnicze do Rzymu, Barcelony, Mediolanu, Alicante, Paryża, Malagi, Malty, Londynu i na Teneryfę. Zwróciła uwagę, że średnia cena biletu lotniczego na podróż w czasie ferii wynosi ok. 615 zł i jest o 11,7 proc. niższa niż w analogicznym okresie 2025 r. Zaznaczyła, że bilety lotnicze zazwyczaj są tańsze, jeśli rezerwuje się

je z wyprzedzeniem. Średni czas między dokonaniem rezerwacji a wylotem na ferie w przypadku fru.pl wynosi 51 dni - dodała.

Marzena Buczkowska-German z serwisu wakacje.pl przekazała PAP, że w przypadku wyjazdów zagranicznych w ramach turystyki zorganizowanej „zdecydowanie większym” zainteresowaniem cieszą się wyjazdy do ciepłych krajów, przede wszystkim Egiptu. Drugi najpopularniejszy kierunek to Hiszpania (wraz z Wyspami Kanaryjskimi), a trzeci to Malta.

Zwróciła też uwagę na „bardzo wysoką” dynamikę sprzedaży wyjazdów do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, a także widoczny wzrost popularności wyjazdów do Tajlandii i Maroka. Jak dodała, ceny takich podróży utrzymują się na podobnym poziomie jak rok temu.

Ekspertka przekazała również, że w przypadku zagranicznych kierunków narciarskich Polacy najchętniej wybierają Włochy i Austrię z uwagi na duże ośrodki narciarskie, ale coraz chętniej latają też do Turcji (Kayseri), Hiszpanii (Andaluzja, góry Sierra Nevada), Andory i Bułgarii (Bansko).

W osobnym raporcie wakacje.pl Buczkowska-German wyliczyła, że średnia cena pobytu w Egipcie w czasie ferii dla rodziny 2+1 to 8 950 zł, a dla rodziców z dwójką dzieci 11 210 zł.

Wskazała, że według wyliczeń hiszpańskiej organizacji Turespana liczba miejsc w samolotach z Polski do Hiszpanii zaplanowana na styczeń br. jest o 23,5 proc. wyższa rok do roku. Oznacza to, że Polska jest dla Hiszpanii jednym z najszybciej rozwijających



Turyści na Hali Gąsienicowej

się rynków źródłowych. Dodała, że przewiduje się, że w 2025 r. Maltę odwiedziło ok. 300 tys. Polaków.

Jak wskazał z kolei w swojej publikacji portal Travelist.pl, powołując się na własny serwis transakcyjny, dostępność noclegów na tegoroczne ferie pozostaje na dobrym poziomie, a oferty last minute dostępne są w każdej z trzech tur wakacji zimowych.

Rodzina z jednym, 8-letnim dzieckiem za pobyt nad Bałtykiem, tj. w Kołobrzegu, Gdańsku i Ustroniu Morskim będzie musiała zapłacić od ok. 200 zł za noc w hotelu. W górach jest drożej - w Szklarskiej

Porębie, Ustroniu i Polanicy-Zdrój noclegi kosztują od niespełna 440 zł w górę. Jak wskazano w publikacji, nocleg w Szklarskiej Porębie w okresie od 19 stycznia do 1 lutego (pierwsza tura ferii - m.in. dla województwa mazowieckiego) kosztują od 489 zł za noc, w Karpaczu jest to co najmniej 630 zł, a w Świeradowie-Zdroju - 649 zł. Znacznie niższe ceny są w Kołobrzegu (od 257 zł), Mielnie (od 290 zł) i Świnoujściu (od 319 zł). W przypadku miast ceny zaczynają się od 320 zł w przypadku Łodzi oraz od 347 zł w Krakowie.

PAP/Red.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33,
<https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76
Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl
Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl
Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl
Urząd Skarbowy
Mława, ul. G. Narutowicza 19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wypiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail: waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail: pr.mlawa@plock.po.gov.pl
Komenda Powiatowa Policji

Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A. Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127
Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej - Szpital
Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZO Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64
Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie, ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00 - 18:00 wtorek - piątek: godz. 8:00 - 16:00 Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:

Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA - antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej - pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek - piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Krzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

NOWY KURIER
mławski

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl
www.kuriermlawski.pl

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539



PODSUMOWANIE RENTY WDOWIEJ W 2025 ROKU

Od wejścia w życie przepisów, które pozwalają łączyć wypłatę własnego świadczenia z rentą rodzinną po zmarłym małżonku, z renty wdowiej skorzystało już ponad milion osób. To największy projekt, który ZUS realizował w 2025 roku.

Od stycznia do 31 grudnia 2025 r. w całej Polsce do ZUS-u wpłynęło przeszło 1 mln 156 tys. wniosków o rentę wdowią. Najwięcej złożono w województwach śląskim, mazowieckim i wielkopolskim, a najmniej – w podlaskim, lubuskim i opolskim. Na Mazowszu mieszkańcy złożyli ponad 135,9 tys. wniosków – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Do końca grudnia 2025 r. rentę wdowią otrzymało już ponad milion osób. Dzięki temu połączeniu świadczeń uprawnieni zyskali średnio 350,63 zł miesięcznie.

Obsługa tzw. renty wdowiej była jednym z kluczowych zadań, jakie ZUS zrealizował w 2025 r. To również bardzo istotne przedsięwzięcie z punktu widzenia polityki spo-

łecznej państwa, ponieważ nowe rozwiązanie bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo socjalne osób po stracie bliskich – podkreśla Bartosz Gaca, dyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych ZUS.

Co składa się na rentę wdowią

Renta wdovia nie jest odrębnym świadczeniem, lecz stanowi połączenie co najmniej dwóch świadczeń: własnego (np. emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy) oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. To tzw. zbieg świadczeń.

Można otrzymywać 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej albo odwrotnie, przy czym renta rodzinna dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej.



Fot. ZUS

Od 1 stycznia 2027 r. wysokość drugiego świadczenia wypłacanego w zbiegu zostanie z urzędu podwyższona do 25 proc.

Jakie są kryteria przyznania renty wdowiej

Wniosek o rentę wdowią można złożyć w każdej chwili, jednak aby ZUS mógł ją przyznać, trzeba spełnić określone warunki:

- kobieta ma ukończone co najmniej 60 lat, a mężczyzna 65 lat,

- do dnia śmierci małżonka istniała wspólność małżeńska,

- prawo do renty rodzinnej powstało nie wcześniej niż po ukończeniu 55 lat przez kobietę lub 60 lat przez mężczyznę,

- osoba ubiegająca się o rentę wdowią nie zawarła ponownie związku małżeńskiego.

Świadczenie nie zostanie przyznane, jeśli choć jeden z warunków

nie zostanie spełniony. Ponadto obowiązuje limit wysokości wypłaty – łączna kwota renty wdowiej nie może przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury, czyli 5636,73 zł brutto. Limit ten obowiązuje do 28 lutego 2026 r. Jeśli suma świadczeń będzie wyższa, ZUS odpowiednio ją zmniejszy. Z kolei osoby, których własne świadczenie już przekracza ten limit, np. otrzymują emeryturę w wysokości 6000 zł brutto, nie uzyskają prawa do renty wdowiej.

Jak złożyć wniosek o rentę wdowią?

Aby otrzymać rentę wdowią, należy złożyć do ZUS wniosek o ustalenie zbiegu świadczeń z rentą rodzinną (ERWD). Można to zrobić w formie tradycyjnej, czyli złożyć wniosek papierowy w placówkach ZUS, wysłać pocztą lub złożyć elektronicznie – poprzez eZUS.

Osoby, które chcą złożyć wniosek elektronicznie, a nie posiadają jeszcze konta weZUS, będą mogły skorzystać z pomocy pracowników ZUS – dodaje rzecznik.

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej nw. projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Radzanów uchwał:

- 1) nr VIII/53/2024 z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP wybranego terenu w obrębie geodezyjnym Gradzanowo Włociańskie – część II,
- 2) nr XIV/91/2025 z dnia 14 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP wybranego terenu w części obrębu geodezyjnego Radzanów,
- 3) nr XIV/92/2025 z dnia 14 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP wybranego terenu w części obrębu geodezyjnego Wróblewo,
- 4) nr XIV/93/2025 z dnia 14 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP wybranego terenu w części obrębu geodezyjnego Luszewo,
- 5) nr XIV/94/2025 z dnia 14 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP wybranego terenu w części obrębu geodezyjnego Wróblewo,
- 6) nr XVIII/117/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP wybranego terenu w części obrębu geodezyjnego Wróblewo.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wym. planów miejscowych. Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny na środowisko informuję, że zainteresowani mogą składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko wyżej wym. planów miejscowych.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Radzanów, Plac Piłsudskiego 26, 06-540 Radzanów, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, poprzez pocztę elektroniczną na adres: sekretariat@radzanow.com lub za pomocą platformy ePUAP, w terminie do dnia 11 lutego 2026 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Radzanów

DRAMATYCZNE ZGŁOSZENIE O POMOC OD 80-LETNIEJ MIESZKANKI POWIATU MŁAWSKIEGO



Fot. KPP w Mławie

Dramatyczne zgłoszenie od 80-letniej mieszkanki powiatu mławskiego wpłynęło do dyżurnego w czasie trudnych warunków pogodowych. Seniorka poinformowała, że z powodu śliskich dróg i opadów nie jest w stanie dotrzeć do swojego niepełnosprawnego syna, któremu codziennie przygotowuje posiłki. Obawiała się, że mężczyzna pozostanie bez jedzenia. Z pomocą przybył dzielnicowy st. sierż. Dawid Szwarz oraz funkcjonariusz prewencji sierż. Damian Kawczyński. Funkcjonariusze odebrali przygotowany przez kobietę posiłek i dostarczyli go pod wskazany adres, docierając bezpiecznie do potrzebującego mężczyzny. Dzięki ich szybkiej reakcji pomoc dotarła na czas, a syn seniorki nie został pozostawiony bez opieki.

To kolejny przykład, że policyjna służba to nie tylko egzekwowanie prawa, ale także realna pomoc w codziennych, życiowych sytuacjach. Policjanci, reagując na takie zgłoszenia, pokazują, że są blisko mieszkańców i gotowi wspierać ich wtedy, gdy najbardziej tego potrzebują – zwłaszcza w chwilach zagrożenia i bezradności.

PODKOM. TOMASZ KARPIŃSKI Z KPP W MŁAWIE UHONOROWANY PODCZAS WOJEWÓDZKIEJ UROCZYSTOŚCI W RADOMIU



Fot. KPP w Mławie

14 stycznia w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu odbyły się obchody pod hasłem „Służyć wiernie Narodowi”, połączone z wręczeniem odznaczeń oraz ślubowaniem nowych funkcjonariuszy. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP, władz wojewódzkich oraz kierownictwo mazowieckiej Policji.

W gronie wyróżnionych znalazł się podkom. Tomasz Karpiński – zastępca naczelnika Wydziału Prewencji KPP w Mławie, doceniony za wzorową służbę i wkład w zapewnianie bezpieczeństwa mieszkańcom regionu.

Podczas uroczystości wręczono również medale państwowe i resortowe innym funkcjonariuszom, a 101 nowo przyjętych policjantów, w tym 50 kobiet, złożyło uroczyste ślubowanie, wzmacniając mazowiecki garnizon Policji.

Wyróżnienie dla podkom. Tomasza Karpińskiego to powód do dumy dla całej mławskiej Policji. Jest ono potwierdzeniem wysokiego poziomu pracy Wydziału Prewencji KPP w Mławie oraz skutecznych działań na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu. Odznaczenie to podkreśla profesjonalizm, zaangażowanie i odpowiedzialność, z jaką mławscy policjanci każdego dnia pełnią służbę na rzecz lokalnej społeczności.

ZAWSZE JEST SZANSA NA NOWY POCZĄTEK

Dwie książki wydane w jednym roku, miłość do XIX-wiecznych historii i spełnione marzenia. Anna K. Bandurska, autorka pochodząca z Nidzicy, opowiada o przetomowym czasie w swoim życiu i sukcesie w pisarskim świecie.

– Za pnią intensywny 2025 rok. Czy spodziewała się pani, że w ciągu jednego roku wyjdą aż dwie pani książki?

– Nie, zupełnie się tego nie spodziewałam. Miałam co prawda napisanych kilka powieści, ale w 2024 roku szukałam wydawcy konkretnie dla dwóch z nich. Akurat wtedy wysłałam zgłoszenia i tak się ciekawie złożyło, że napisałam do wydawnictwa Axis Mundi z moją propozycją wydawniczą. Najpierw była to powieść „Ostatni list”.

– I jaka była odpowiedź?

– Po kilku tygodniach otrzymałam informację zwrotną, że bardzo spodobała im się historia i że są zainteresowani współpracą. Zapytali mnie, czy jest to powieść jednotomowa, czy raczej planuję cykl. Wydawnictwo przyznało, że obecnie szczególnie interesują ich cykle powieściowe, bo są one bardzo popularne, zwłaszcza jeśli chodzi o romanse historyczne i powieści historyczne.

– Zaproponowali rozwinięcie tej historii?

– Tak. Zadeklarowałam, że choć „Ostatni list” jest historią zamkniętą, mogłabym stworzyć cykl powieściowy, który opowiadałby o innych bohaterkach, ale utrzymany byłby w podobnym klimacie. Wszystkie tomy miałyby miejsce akcji w XIX-wiecznej Francji, a ich bohaterkami byłyby Polki – emigrantki.

– A jaka historia wiąże się z wydaniem powieści „Książę Elamu”?

– Wspomniałam w naszej rozmowie z wydawcą, że skończyłam pisać pierwszą

część serii „Książę Elamu”. Napisałam im, że jest to od początku planowany cykl, w którym pierwszy tom nie opowiada całej historii, tylko wprowadza czytelnika i zapowiada kolejne części.

– To musiał być przetomowy moment.

– Zdecydowanie. Ostatecznie podpisałam umowę na sześć książek: trzy tomy „Księcia Elamu” i trzy tomy cyklu „Nad Sekwaną”. Dodatkowo wydawnictwo zaproponowało mi drugie, poprawione wydanie „Francuza”, czyli mojej debiutanckiej powieści. W tym roku, w marcu, powinna wyjść druga część serii „Nad Sekwaną”. Podpisałam też umowę z kolejnym wydawnictwem – Replika, na wydanie krótkiego cyklu powieściowego, który również będzie romansem historycznym. Akcja tej powieści także rozgrywa się w XIX wieku. Bardzo zależało mi na tym, żeby wpleść w nią XIX-wieczną Nidzicę.

– To brzmi fascynująco. Czy znajdziemy tam wiele historycznych ciekawostek?

– Nie rozpisywałam się bardzo szeroko o samej Nidzicy, ale akcja powieści zaczyna się w czasie wojen napoleońskich. Jedną z dłuższych scen rozgrywa się właśnie w Nidzicy, między innymi na zamku, który w tamtym czasie był wykorzystywany jako lazaret dla rannych żołnierzy – zarówno polskich, jak i francuskich. Opisałam też bitwy, które miały miejsce niedaleko naszego miasta, we wsiach Małga i Przezańsk, przeciwko wojskom kozackim. Mam w planach napisanie kolejnych powieści, których

akcja będzie miała miejsce m.in. w Nidzicy i okolicach.

– Pani książki obejmują bardzo różne epoki: starożytność, XIX wiek, czasy wojen. Co najbardziej fascynuje panią w osadzaniu historii mitosnych w tak burzliwym tle?

– Przede wszystkim atmosfera. Mam ogromną nostalgia do XIX wieku – do obyczajów, mody, sztuki. Wydaje mi się, że wszystko było wtedy tworzone z większą precyzją i gustem. Stroje, architektura, detale – wszystko miało znaczenie. Kobiectwo suknie były przepiękne, bardzo eleganckie. To epoka niezwykle burzliwa, ale właśnie dlatego daje ogromne możliwości fabularne.

– W cyklu Nad Sekwaną ważnym motywem są listy. Czy uważa pani, że mają one szczególną, niemal magiczną, moc?

– Myślę, że tak. Dorastałam w czasach, gdy nie było jeszcze Internetu. Moi rodzice pisali listy, ja również pisałam je w dzieciństwie. Do dziś mam ogromną nostalgia za tą formą komunikacji. Listy niosą emocje, oczekiwania pomiędzy wysłaniem a odpowiedzią. Są bardzo osobiste niż szybkie wiadomości, do których dziś jesteśmy przyzwyczajeni. Może też bardziej kulturalna od wymiany zdawkowych sms-ów.

– Czy sama nadal pielęgnuje pani tę formę kontaktu?

– Kiedyś kolekcjonowałam listy, niestety wiele z nich zaginęło. Nadal wysyłam papierowe, ręcznie wypisane kartki świąteczne. Lubię myśleć, że ktoś dostaje fizyczny ślad mojej obecności, taki mały fragment mnie.



Anna K. Bandurska

– W „Ostatnim liście” obok tytułowej korespondencji liczy się też aspekt emocjonalny. Pani bohaterki często przechodzą wewnętrzną przemianę i zaczynają od nowa.

– Wierzę, że zawsze jest szansa na nowy początek. Nawet po bardzo trudnych wydarzeniach. Trzeba tylko dać sobie i życiu szansę, wyjść naprzeciw zmianom i pozwolić sobie na nowe doświadczenia.

– Jest pani mamą czwórki dzieci. Jak udaje się pani łączyć intensywną pracę twórczą z życiem prywatnym?

– Jest coraz trudniej, zwłaszcza że weszłam roku urodziła się moja córeczka. Jestem obecnie na urlopie macierzyńskim, więc piszę głównie nocami, gdy wszyscy już śpią. Czasem dosłownie karmię córkę jedną ręką, a drugą piszę. To nie jest łatwe, ale staram się pisać systematycznie, bo mam zobowiązania wydawnicze.

– To naprawdę imponujące. Na koniec zapytam jeszcze o marzenia – czy myśli pani o tłumaczeniach książek? O tym, by były wydane, na przykład, w języku francuskim?

– Bardzo bym tego chciała. To jednak zależy głównie od wydawnictwa i wyników sprzedaży. Największy potencjał międzynarodowy widzę w serii „Książę Elamu”, bo to historia bardziej uniwersalna, osadzona w starożytnej Persji i Cesarstwie Rzymskim. Idealna dla miłośników „Gladiatora”, „Troja”. Ale myślę, że także historie polskich emigrantek we Francji mogą zainteresować czytelników spoza Polski.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

Anna K. Bandurska - Nidziczanka, od kilkunastu lat dzieląca życie między kraj ojczysty i Hiszpanię oraz Wielką Brytanię, gdzie obecnie mieszka z mężem Hiszpanem. Mama czwórki dzieci. Absolwentka Politechniki Gdańskiej, zawodowo związana

z branżą biotechnologiczną, choć jej prawdziwe, pielęgnowane od dzieciństwa pasje to literatura, sztuka, muzyka i historia, szczególnie okresu XIX wieku i epoka starożytna. Zadebiutowała w 2023 roku powieścią „Francuz”, która została ciepło przyjęta przez czytelników. W wolnym czasie chętnie oddaje się podróży, szczególnie po ukochanej Francji i Hiszpanii. W 2025 roku w Wydawnictwie Axis Mundi ukazały się jej dwie książki: „Ostatni list” tom I serii „Nad Sekwaną” oraz „Zmierch” – tom I serii „Książę Elamu”.



STO LAT DOŚWIADCZEŃ, PRACY I POGODY DUCHA PANI HENRYKI WYSZOMIRSKIEJ

Sto lat to bardzo piękny wiek. I skarbnica wiedzy o czasach, których pani Henryk była i jest naocznym świadkiem. Przeżyła II wojnę światową, PRL, upadek komunizmu i narodziny wolnej Polski... Jest skarbnicą wiedzy, przeżyć i mądrości życiowych.

Są spotkania, które nie wymagają wielkich słów, by zostać w pamięci. Wystarczą obecność, rozmowa i człowiek, który swoim życiem potrafi powiedzieć więcej niż niejeden kronika. Tak właśnie przebiegła wizyta u pani Henryki Wyszomirskiej, mieszkanki Mławy, która świętowała setne urodziny.

Z tej wyjątkowej okazji zastępca burmistrza Miasta Mława Marcin Burchacki odwiedził Jubilatkę i jej rodzinę, aby złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowia oraz gratulacje z okazji tak pięknego jubileuszu. W imieniu samorządu przekazał pani Henryce kwiaty oraz pamiątkową grawerkę. Burmistrzowi towarzyszyła kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Marzena Lipińska. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Życie pani Henryki to historia pracy, obowiązków i codziennej wytrwałości. Przez 10 lat pracowała w szpitalu, była także woźną



foto: UM Mława



w Szkole Podstawowej nr 6, a w czasie wojny pracowała w fabryce szczotek na Wólce, doświadczając trudów tamtego okresu. W wieku zaledwie 16 lat zachorowała na tyfus, co – jak wspomina jej córka – w pewnym stopniu uod-

porniło ją na inne choroby. Co ciekawe, przez cały okres pandemii nie zachorowała na COVID-19.

Pani Henryka pozostaje osobą niezwykle pogodną, rozmowną i obdarzoną dużym poczuciem humoru. Jest pełna energii i – jak sama podkreśla – dobrze jej się żyje tu i teraz. Na zakończenie wizyty padły słowa, które stały się jej najlepszym podsumowaniem. Zapytana o swoje sto lat życia, pani Henryka powiedziała krótko: „Grunt, że się doczekało tych lat”. To zdanie idealnie oddaje sens tego jubileuszu – prostą radość z przeżytego

życia, mimo jego trudów i wyznań.

Obchody 100. urodzin pani Henryki były nie tylko okazją do świętowania, ale też do wspomnień i rozmów w gronie rodziny oraz gości. Widać było wyraźnie, jak silna więź łączy jubilatkę z bliskimi. W tym szczególnym dniu Jubilatka emanowała radością, a zgromadzeni goście podkreślali jej niezwykłą życzliwość, uśmiech i pogodę ducha.

Pani Henryce życzymy wszystkiego najlepszego. Niech każda chwila będzie źródłem szczęścia, niech płynie w spokoju i zdrowiu! Pani Henryko, 200 lat...!

NOWOROCZNA GALA ŚWIATOWYCH PRZEBÓJÓW ZA NAMI!



Foto: Nikola Nierek Fotocreatia, Krzysztof Napierkowski - Miasto Mława



Hala widowiskowo - sportowa I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie rozbrzmiała dźwiękami polskich i zagranicznych przebojów, które na scenie zaprezentowali: Kasia Dereń, Karolina Leszko, Jacek Kotlarski, Robert Szpęgiel oraz Orkiestra Kameralna, której dyrygował Ariel Ludwiczak. Przed publicznością zaprezentowała się również Mławska Orkiestra Dęta pod batutą Mirosława Cieślaka. Wydarzenie poprowadził Wojciech Łyszczak.

Wydarzenie cieszyło się wielkim zainteresowaniem – frekwencja dopisała, a sala I LO wypelniona była po brzegi. Artyści zaprezentowali publiczności takie przeboje, jak: „Sway”, „My Heart Will Go On”, „New York, New York” czy „O mnie się nie martw”. Tego wieczoru nie brakowało dobrej zabawy, o czym świadczyły gromkie oklaski. Publiczność zachęcona przez artystów przyłączyła się do wspólnego śpiewania. Noworoczna Gala Światowych Przebojów została zorganizowana przez Miejski Dom Kultury w Mławie. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli Starosta Mławski Witold Okumski oraz Burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski.



WYSTAWA MALARSKA JOANNY RODOWICZ



W minioną sobotę w Gok w Szeńsku odbył się Wernisaz Wystawy Malarstwa Joanna Rodowicz. Artystka ukończyła ASP w Warszawie, pracowała m.in. w Telewizji Polskiej jako scenografka, kierowała działem promocji Muzeum Narodowego i przez wiele lat projektowała biżuterię. W jej dorobku znajduje się wiele dzieł malarskich i rzeźb, które prezentowane były na licznych wystawach w róż-

nych miastach Polski i we Włoszech.

W trakcie spotkania pani Joanna przedstawiła swoją drogę artystyczną oraz wyjaśniła co zdecydowało, że została artystką. Wydarzenie uświetnił Cyprian Nowakowski, który zaśpiewał pieśni romantyczne. Jego występ został przyjęty z dużym uznaniem przez uczestników tego wydarzenia. Wystawę można zwiedzać do 24 stycznia 2026r.



Foto: Gok w Szeńsku

BEZPIECZNE FERIE. MŁAWSKA POLICJA PRZYGOTOWAŁA NIESPODZIANKĘ DLA NAJMŁODSZYCH

Ferie w pełni, w związku z tym mławska Policja przypomina o podstawowych zasadach bezpieczeństwa a najmłodszych wraz z rodzicami zaprasza do zabawy profilaktycznej z nagrodami, przygotowanej na stronie Facebook Policja Mława, pn. „Bezpieczne ferie ze smokiem Sopolkiem”. Ferie zimowe to czas wolny od nauki ale nie od przestrzegania zasad bezpieczeństwa i zachowania zdrowego rozsądku. Ważne jest także wzmocnienie kontroli ze strony rodziców i opiekunów. Od jasno określonych zasad bezpieczeństwa nie powinno być nigdy odstępstw.

Ważne zasady:

- informowanie rodziców gdzie, z kim lub do kogo wychodzisz, gdzie będziesz;
 - powrót do domu o ściśle określonej porze;
 - będąc poza domem pozostawaj z rodzicami w kontakcie telefonicznym;
 - kontrola rodzicielska dotycząca przestrzeni wirtualnej (Internet, komunikatory, gry komputerowe).
- Pamiętaj także, że zimą widoczność na drodze bywa znacznie ograniczona – noś

odblaski. Ich brak na odzieży wierzchniej o zmierzchu lub po zmroku to „najgorsza moda-wpadka” i brak rozsądku. Przechodź przez jednię tylko w miejscu wyznaczonym, pamiętaj o zachowaniu maksymalnej ostrożności. Chwila nieuwagi na drodze może zakończyć się tragedią a Twoją jedyną supermocą, by temu zapobiec jest ostrożność, uwaga i rozsądek. W obecnych czasach, duża część dzieci i młodzieży zamiast zimowego spaceru, wyprawy na sanki czy łyżwy, wybierze Internet i gry komputerowe. Przestrzeń wirtualna niesie ze sobą niestety wiele zagrożeń. Dlatego tak ważna jest reakcja i kontrola ze strony rodziców. Przyda się zatem zainstalowanie oprogramowania do kontroli rodzicielskiej. Pod ścisłą kontrolą powinny bym także gry komputerowe i komunikatory, z których korzystają dzieci. Treści, jakie ogląda dziecko w Internecie, powinny być filtrowane przez rodziców. Należy także rozmawiać z dzieckiem na temat cyberzagrożeń i samemu szukać fachowych informacji na ten temat (z popularnego portalu Facebook

nie mogą korzystać osoby poniżej 13 roku życia, podobnie jak w przypadku aplikacji Tik Tok - tu jednak regulamin wskazuje, że osoby poniżej 18 roku życia mogą korzystać z aplikacji wyłącznie za zgodą rodziców). Na koniec nasza niespodzianka, czyli twórcza zabawa z nagrodami, do której zapraszamy dzieci i ich rodziców. Na naszej stronie Facebook Policja Mława, publikować będziemy autorską kolorówankę „Bezpieczne ferie ze smokiem Sopolkiem.” Prosimy rodziców, by wydrukowali kolorówankę. Zadaniem dziecka będzie jej pokolorowanie. Zachęcamy także dzieci i rodziców do wspólnej pracy przy stworzeniu fajnego hasła o zasadach bezpieczeństwa, które dopiszecie na kolorowance. Gotową pracę należy przynieść do mławskiej komendy Policji - szczegóły odblaskowej akcji na stronie Facebook Policja Mława. Na uczestników zabawy czekają drobne, uroczyste upominki – które pozyskaliśmy ze Starostwa Mławskiego oraz Urzędu Miasta Mława. Autorem kolorowanek jest policjantka z Zespołu Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii. **podkom. Aneta Prusik**

SPADAJĄCY LÓD Z CIĘŻARÓWEK TO ŚMIERTELNE NIEBEZPIECZEŃSTWO

Zimowa aura, niskie temperatury oraz częste wahania pogody sprzyjają gromadzeniu się śniegu i lodu na dachach ciężarówek. Podczas jazdy, przy dużej prędkości i drganiach pojazdu, zalegające warstwy mogą zsunąć się z naczepy, stwarzając poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Bryła lodu spadająca z wysokości potrafi uszkodzić pojazd, doprowadzić do utraty panowania nad kierownicą, a w skrajnych przypadkach - do tragicznych wypadków. Policjanci ruchu drogowego prowadzą kontrole ukierunkowane na sprawdzanie, czy kierowcy ciężarówek właściwie przygotowują swoje pojazdy do jazdy. Funkcjonariusze zwracają szczególną uwagę na zalegający na dachach naczep śnieg i lód, przypominając, że każdy pojazd poruszający się po drodze musi

być utrzymany w sposób niezagrażający bezpieczeństwu. Obowiązki kierowców w tym zakresie są jednoznaczne. Pojazd przed wyjazdem musi być przygotowany tak, aby nie stwarzał zagrożenia dla innych uczestników ruchu oraz zapewnił kierowcy odpowiednie pole widzenia. Oznacza to konieczność usunięcia śniegu i lodu - nie tylko z szyby, ale również z dachu, maski, świateł, a w przypadku pojazdów ciężarowych także z naczep i plandek. Za takie zaniedbania grozi mandat do 3000 zł, jednak często jest to najmniejsza konsekwencja. Spadający lód może doprowadzić do kolizji, co wiąże się z likwidacją szkody z OC, utratą zniżek, a w poważniejszych przypadkach także z odpowiedzialnością karną. Jeżeli nieodśnieżony pojazd stworzy zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

kierujący odpowiada na podstawie art. 86 Kodeksu wykroczeń. Przepis przewiduje mandat nie niższy niż 1500 zł lub skierowanie sprawy do sądu. Gdy zdarzenie zostanie zakwalifikowane jako wypadek, sprawca ponosi odpowiedzialność z art. 177 Kodeksu karnego - do 3 lat pozbawienia wolności, a w przypadku śmierci poszkodowanego nawet do 8 lat. Dlatego apelujemy do wszystkich kierowców - zarówno zawodowych, jak i prywatnych: poświęćcie kilka minut na dokładne odśnieżenie i usunięcie lodu z pojazdu przed wyjazdem. To nie tylko obowiązek wynikający z przepisów, ale przede wszystkim wyraz odpowiedzialności i troski o zdrowie innych uczestników ruchu. Bezpieczeństwo na drodze zaczyna się od właściwego przygotowania pojazdu.

Zespół Prasowy KWP zs. w Radomiu

KIERUJĄCY BEZ UPRAWNIEN ZATRZYMANY DO KONTROLI



Fot. KPP w Mławie

W piątek 16 stycznia w godzinach porannych, około godz. 8.00, policjanci grupy SPEED otrzymali zgłoszenie dotyczące kierującego, który miał poruszać się pojazdem bez wymaganych uprawnień. W Mdzewie funkcjonariusze zatrzymali do kontroli samochód marki Seat, którym poruszał 36-letni kierowca. W trakcie sprawdzania w policyjnych systemach informatycznych potwierdzono, że 36-letni mieszkaniec gminy Strzegowo nigdy

nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. W związku z popełnionym wykroczeniem sporządzono dokumentację, która zostanie skierowana wraz z wnioskiem o ukaranie do Sądu Rejonowego w Mławie. Pojazd, którym poruszał się mężczyzna, został usunięty z drogi na koszt właściciela. Policja przypomina, że kierowanie bez uprawnień stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego. Za kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień grożą poważne

konsekwencje prawne. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, sąd może orzec karę aresztu, ograniczenia wolności albo wysoka grzywnę. Dodatkowo sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia pojazdów, który może obowiązywać od 6 miesięcy do 3 lat. Kierowanie bez uprawnień to nie tylko naruszenie prawa, ale także realne zagrożenie dla bezpieczeństwa na drogach

mł. asp. Aleksandra Bardońska/KPP Mława

POLICYJNE DZIAŁANIA Z WYKORZYSTANIEM ICAM W MŁAWIE



Bezpieczeństwo na drogach to jeden z priorytetów codziennej służby policjantów. W odpowiedzi na zgłaszane przez mieszkańców problemy oraz obserwowane niebezpieczne zachowania kierowców, mławscy funkcjonariusze regularnie prowadzą kontrole w miejscach, gdzie najczęściej dochodzi do naruszeń przepisów ruchu drogowego.

Mławscy policjanci przeprowadzili działania ukierunkowane na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz egzekwowanie przestrzegania przepisów przez kierujących. Funkcjonariusze, wspierani przez policjantów ze Sztabu Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu, wykorzystali mobilny system monitoringu ICAM do kontroli niewalczącego odcinka ulicy Płockiej – wyjazdu w kierunku drogi wojewódzkiej nr 587. Miejsce to od dawna znajduje się pod szczególnym nadzorem policji ze względu na wzmożony ruch i częste przypadki niestosowania się do sygnalizacji świetlnej. Podczas prowadzonych działań ujawniono siedem wykroczeń polegających na ignorowaniu czerwonego światła przez kierujących pojazdami. Większość ujawnionych wykroczeń została rozliczona w drodze mandatów karnych, natomiast w pozostałych przypadkach policjanci skierowali sprawy do dalszego rozpatrzenia. Nowoczesny system ICAM umożliwia bieżący monitoring ruchu drogowego oraz skuteczne rejestrowanie naruszeń przepisów. Zarejestrowany materiał stanowi pełnowartościowy dowód w postępowaniach prowadzonych wobec sprawców wykroczeń, a sama obecność urządzeń ma również istotne działanie prewencyjne, wpływając na poprawę zachowań kierowców. Apelujemy do wszystkich kierujących o ostrożność na drodze oraz bezwzględne stosowanie się do sygnałów świetlnych i znaków drogowych. Bezpieczeństwo na drodze zależy od każdego z nas.

mł. asp. Aleksandra Bardońska/KPP Mława

BESKID WYSPOWY ZIMOWYM POLIGONEM STRZELCÓW WYBOROWYCH I SNAJPERÓW

Kilkunastogodzinne działania w mrozie, przemieszczanie się na nartach skiturowych i obserwacja prowadzona w śnieżnej scenerii – tak wygląda zimowe zgrupowanie strzelców wyborowych i snajperów Wojsk Obrony Terytorialnej, które odbywa się w Beskidzie Wyspowym.

Silny mróz, opady śniegu i ograniczona widoczność – w takich warunkach, charakterystycznych dla obecnej zimy, w dniach 9–18 stycznia br. realizowane jest zgrupowanie strzelców wyborowych, snajperów i obserwatorów. Szkolenie odbywa się w wymagającym terenie Beskidu Wyspowego i zgromadziło ponad 35 żołnierzy z Brygad oraz Centrum Szkolenia WOT i 21 Brygady Strzelców Podhalańskich. Organizatorem zgrupowania jest 5 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej, a rolę gospodarza pełni 114 Limanowski Batalion Lekkiej Piechoty (11 Małopolska Brygada OT).

Zgrupowanie zostało zaplanowane tak, aby maksymalnie wykorzystać realne, trudne warunki terenowe i pogodowe, z jakimi żołnierze mogą spotkać się podczas działań bojowych. Kilkunastogodzinne epizody taktyczne realizowane są przy ujemnych temperaturach, w głębokim śniegu i w terenie górskim, który wymaga nie tylko doskonałej kondycji fizycznej, ale również precyzyjnego planowania i współdziałania w zespołach.

Jednym z kluczowych elementów szkolenia jest przemieszczanie się w terenie górzystym z wykorzystaniem nart skiturowych, a także organizacja posterunków obserwacyjnych. Żołnierze ćwiczą przetrwanie i prowadzenie obserwacji w warunkach ograniczonego komfortu. Szczególną uwagę poświęcono maskowaniu zimowemu, w tym ochronie przed wykryciem przez termowizję. W trakcie szkolenia żołnierze analizują, jak niska temperatura, opady śniegu i zmienna pogoda wpływają na obserwacje



Fot. 5MBOT



prowadzoną z użyciem bezzałogowych statków powietrznych, również tych wyposażonych w kamery termowizyjne.

- Zima bardzo szybko weryfikuje przygotowanie żołnierza. Mróz, śnieg i wiatr nie wybaczą błędów – ani w planowaniu, ani w wyposażeniu. Podczas tego zgrupowania działamy długo i w pełnym obciążeniu, sprawdzając odporność fizyczną i współdziałanie zespołów. Takie szkolenia budują nie tylko umiejętności, ale też

zaufanie i skuteczność całych sekcji snajperskich. – zaznaczył st.kpr. Michał, instruktor z 5 Mazowieckiej Brygady OT.

Zgrupowanie w Beskidzie Wyspowym jest kolejnym krokiem w podnoszeniu poziomu wyszkolenia specjalistów WOT, potwierdzając ich gotowość do realizacji zadań w zróżnicowanym terenie i w warunkach wymagających najwyższego poziomu przygotowania.

5 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej

MŁAWA ODDA HOŁD BOHATEROM POWSTANIA STYCZNIOWEGO



Fot. UM Mława

W czwartek, 22 stycznia 2026 r., uczymy 163. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego – jednego z najważniejszych zrywów niepodległościowych w historii Polski. Tegoroczne obchody przy Kopcu Powstańców Styczniowych – u zbiegu ulic Powstańców Styczniowych i Henryka Sienkiewicza – rozpoczną się o godz. 12:00. Podczas

uroczystości zostaną złożone kwiaty oraz zapalone znicze. Tradycyjne uroczystości będą okazją do oddania hołdu bohaterom poległym w walce o wolność oraz do refleksji nad dziedzictwem powstania na ziemi mławskiej.

W ramach rocznicowych wydarzeń Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie zaprasza również do zwiedzania nowo otwartej wystawy stałej poświęconej Powstaniu Styczniowemu na północnym Mazowszu. Ekspozycja prezentuje m.in. broń i elementy umundurowania powstańczego, fotografie, dokumenty, a także pamiątki takie jak żałobna chusta damska czy biżuteria patriotyczna. Organizatorami wydarzenia są burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski oraz dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie Robert Zaborowski.

MZZ

PAMIĘCI OFIAR EGZEKUCJI NA KALKÓWCE



Fot. Arch. Organizatorów

W sobotę (tj. 17 stycznia 2026 roku) na żwirowni Kalkówka w Mławie odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary egzekucji dokonanej 81 lat temu na mieszkańcach Mławy i okolic – osobach represjonowanych w czasie okupacji niemieckiej. Zatrzymanych za działalność konspiracyjną, udzielanie pomocy ludności oraz podczas ulicznych łapanek.

Uroczystości rozpoczęły się przy pomniku-mauzoleum modlitwą, wystąpieniami okolicznościowymi oraz złożeniem kwiatów. Miasto Mława reprezentowali Zastępcy Burmistrza Miasta Mława Marcin Burchacki i Mariusz Szczechowicz oraz Naczelnik Wydziału Promocji i Współpracy Artur Ryfiński. Następnie w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej odbyło się spotkanie promocyjne publikacji pt. „Zbrodnie niemieckie i sowieckie na północnym Mazowszu w latach 1939-1945”. Prelegentami byli: Dr Mariusz Żuławnik, Archiwum IPN w Warszawie (Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Warszawie), Prof. dr hab. Leszek Zygmier (Państwowa Akademia Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie) raz Janusz Witczak. Organizatorami uroczystości byli Dziekan Dekanatu Mławskiego Zachodniego ks. prał. dr Kazimierz Ziółkowski, Burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski oraz Dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie Robert Zaborowski.

WPUMM



STYCZEŃ 1945 R. NA PRZEDPOLACH NEIDENBURGA

Wspomina Zdzisław Pasymowski pochodzący z Wieczfni: „(...) Jak sięgnę pamięcią od XII 1944 r. w Kulanach, kiedy to do domu dziadków Jana i Leokadii Pasymowskich oraz rodziców Marianny i Adama Pasymowskich, przybyli Niemieccy oficerowie sztabowi, (albowiem dom był jako jeden z nielicznych we wsi murowany).

Oficerowie mieszkali w domu od podwórka, a wieczorami coś oglądali, pewnie mapy. A front radziecki był już blisko. Kiedy odchodzili ci Niemieccy żołnierze, to było mi nawet smutno z tego powodu, bowiem byłem wtedy dzieckiem i dlatego dostawałem od nich cukierki. Niemiecki zwiad przychodził co jakiś czas do nich, utrzymując stale z nimi kontakt. Pamiętam też, że mieli przy sobie krótką broń(...).”

Walki na przedpolach Neidenburga w okolicy Wieczfni, Kuklina oraz Kulan

„(...)W dn.19 I 1945r., po zajęciu Mławy przez wojska radzieckie, Niemcy usiłowali zorganizować obronę w odległości 5 km od Mławy, na linii Piekielko-Krajewo-Uniszki Zawadzkie-Windyki(...). Po zlikwidowaniu tej linii oporu Niemcy usiłowali zorganizować obronę wzdłuż półkola, jakie zakreślały wsie Piekielko, Uniszki Zaw., Kuklin i Wieczfnia. Z Uniszek Gumowskich czołgi niemieckie w liczbie 3, piechota i artyleria ostrzeliwały Uniszki Zaw. i szosę, po której z kierunku Mławy posuwały się wojska radzieckie na Kuklin, Napierki i Nidzicę. Do bardzo krwawych walk doszło w rejonie wsi Kuklin. Wieś ta, będąca węzłem drogowym, broniona była przez 16 czołgów niemieckich, artylerię oraz piechotę należącą do Volkssturmu. Wojska radzieckie nacierały



Przed domem Jana i Leokadii Pasymowskich. Od lewej: Leontyna Michalska, Michał Michalski, być może sąsiadka Wilamowska z dzieckiem, poniżej, Marianna Jackowska, Adam Pasymowski z żoną Marianną (z d. Michalską) P. Kulan, lato 1939 r. (Zbiory autora)

na ten punkt oporu od strony Mławy pod flankowym ogniem z rejonu wsi Uniszki Gum. od wsi Bąki. Walki rozpoczęły się ok. godz. 10,00. Wieś została zdobyta między godziną 15,00 a 16.00 przez czołgi radzieckie nacierające z trzech stron. Resztki wojsk niemieckich wycofała się w kierunku Na-

pieerek. Straty w ludziach i materiale wojskowym po obu stronach były poważne. O zaciekłości oporu Niemców mówią nie tylko straty, jakie ponieśli oraz straty, jakie zadali przeciwnikowi. (...) Należy przy tym dodać, że obu wsi – Kuklin i Wieczfnię broniły jednostki SS. Na polach wsi Kuklin, Michalinowo i Bąki

zostało zniszczonych kilka czołgów radzieckich i kilka niemieckich (...). Niemiecki punkt oporu w Wieczfni został zlikwidowany kilka godzin wcześniej, niż w Kuklinie. Bronił go odwód dywizji SS w sile 15 czołgów ciężkich typu <<Tygrys>> oraz mały pododdział piechoty Volkssturmu. Dowództwo



Zdzisław Pasymowski. Kulan, ok. 1944 r. (Zbiory autora)

dywizji wycofało się wieczorem w dn. 19 I w kierunku Nidzicy (...). 19 I wieczorem czołowe oddziały Armii Czerwonej osiągnęły przedpole Nidzicy (...).

Radziecki tabor jadący Kulańskim traktem oraz złapani dwaj Niemieccy żołnierze

Wspomina Kazimierz Kwiatek z Kulan: „(...) W I 1945r. mieliśmy uciekać z Kulan, bo było już słyhać strzały w Kuklinie i na kulańskich polach. Uciekliśmy jednak do dworu Jana Zembrzuckiego w Kulanach i schowaliśmy się w piwnicy. Siedzieliśmy tam 3 godziny, aż przyszli Rosjanie. Kiedy wyszliśmy z piwnicy, to już cała droga z Wieczfni przez Kulan i na Pełowo była zajęta przez tabor radziecki. Matka moja stała w drzwiach (domu) i kroila dla nich chleb. Szli polami i zabierali konie z gospodarstw. Złapali też w Kulanach dwóch żołnierzy Niemieckich, którzy zostali i schowali się w stodole jeszcze 19

I 1945r., a złapani zostali dopiero wieczorem”.

Rosjanie wysadzili niemiecki czołg i zabili radzieckiego żołnierza

Wspomina Danuta (z d. Chmielewska) Kwiatek z Kulan: „(...) W I 1945r. kiedy szli Rosjanie przez Kulan, to spali m.in. w naszym domu i zabrali konia. W Kulanach mogli siedzieć gdzieś ok. tygodnia. Na naszym polu słyhać strzały w Kuklinie i na kulańskich polach. Rosjanie wysadzili (prawdopodobnie niemiecki) czołg. Z tego czołgu została tylko lufa, która później stała w ogrodzeniu pp. Rutkowskich. Pamiętam też, że uciekający Niemcy byli poubierani na biało. A także, to że jak już byli tu Rosjanie, to na polu między Pełowem a Kulanami, Stanisław Szczepkowski (z A.K.) zabił rosyjskiego żołnierza, (który chciał rabować i zgwałcić kobietę). Dlatego musiał szybko uciekać na Pomorze, bo prawie całe Kulan były w partyzantce”.

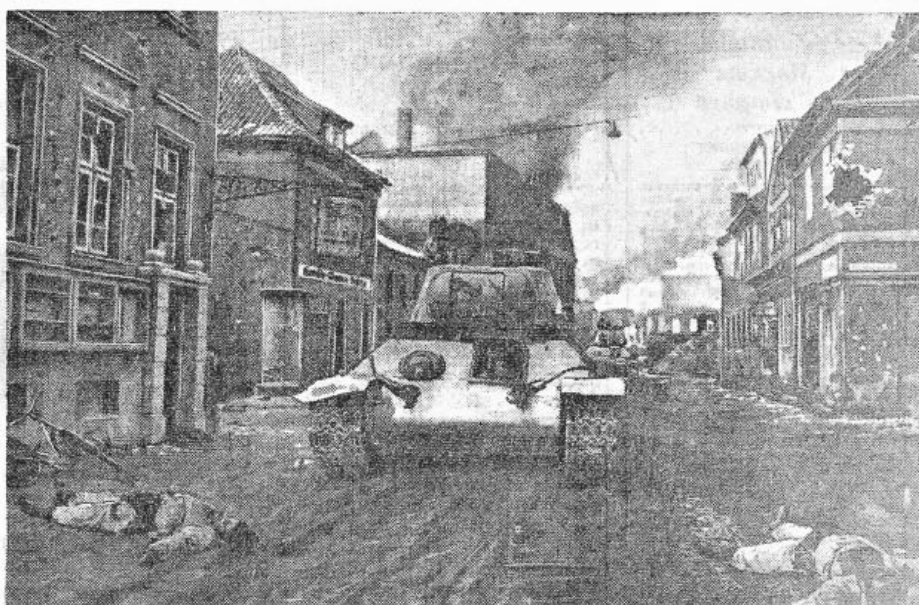


Противотанковый ров в системе укреплений МЛАСКОГО узла сопротивления. На ономике переправа через ров танков второго эшелона 10 ТК вне зоны огня противника.

Rów przeciwczołgowy w systemie umocnień MŁAWSKIEGO węzła oporu. Styczeń 1945 r. (www. Neidenburg/Nibork/Nidzica)



Od lewej: N.N., N.N., Zofia (z d. Michalska) Chmielewska z córką Danutą Chmielewską późniejszą Kwiatek. Kulany ok. 1944 r. (Zbiory rodzinne Chmielewskich).



В Восточной Пруссии. Советские танки на улицах города Найденбург. Фото спец. корр. «Красной Звезды» майора С. ЛОСКУТОВА.

Zdobycie Neidenburga, widoczna jest dzisiejsza ul. Warszawska prowadząca do rynku i w prawo do ulicy St. Żeromskiego, 21 I 1945 r. (www. Neidenburg/Nibork/Nidzica)

Schowali się w schronie ziemnym i obserwowali przejście przez dawną granicę niemieckich żołnierzy

Dalej wspomina Z. Pasymowski: „(...)W I 1945r. nastąpiło wyzwolenie m.in. wsi Wieczfni, Kuklina oraz Kulan. W okolicy naszej stodoły została wykopana piwnica. Spełniała ona rolę wyremontowanego schronu ziemnego. Do schronu wchodziło się od góry, otwór wejściowy miał ponad 1m. Kiedy zbliżał się front radziecki w kierunku Kulan, to ludzie zaczęli uciekać. W Kulanach zostali przeważnie star-

si ludzie. Rodzice moi Marianna (z d. Michalska) i Adam A. Pasymowscy postanowili pozostać w Kulanach przy swoich rodzicach Janie i Leokadii. A więc dziadkowie zostali w domu, modląc się i paląc gromnicę, a także mówiąc, że to Wola Boska co z nami będzie. Bowiem dziadek leżał już w łóżku, gdyż wcześniej upadł na podwórku (...). A my z całą rodziną siedzieliśmy w schronie i niektórzy z nas wychodzili na podwórko co jakiś czas. Osób ukrywających się w naszym gospodarstwie mogło być nawet ok. 30. Paliliśmy tam

świece i śpiewaliśmy modlitwy, było tam więc bardzo duszno. Wejście do schronu przykryte zostało na wierzchu snopem słomy. Mama moja M. Pasymowska z córką Krystyną zostały przeprowadzone przez panów z chlewu do domu. Dziadkowie więc nie pozostali sami w pokoju, bez opieki. Kule w tym czasie już świstały w powietrzu. Jan i Leokadia widzieli przez okno, jak drogą naprzeciw domu przejeżdżają niemieckie czołgi. Przechodzili też tędy Niemieccy żołnierze w białych kombinezonach. I kiedy Jan zobaczył ich pomy-

ślał, że jesteśmy oswo- bodzeni. W międzyczasie pojawili się równocześnie Rosjanie. Widząc w końcu żołnierzy radzieckich, to dziadek naprawdę dopiero wtedy się bardzo ucieszył. Przeżył w tym czasie spore emocje i być może, to przyczyniło się do jego śmierci, gdyż zmarł tegoż dnia w Kulanach, tj. 19 I 1945r. ok. godz. 11,00 przed południem. Przed śmiercią zdążył tylko jeszcze powiedzieć: «<a teraz mogę umierać>>. Sam pogrzeb odbył się w mroźny styczniowy dzień. Ziemia była bardzo zamrznięta, a były całe grudy ziemi, kiedy kopano grób. Trumna była zrobiona ze zwykłych desek, zbita gwoździami (...). W I 1945r. przyszło w końcu wyzwolenie, a w lutym przyszli do naszego domu Rosja-

nie i krzyczeli, abyśmy im otworzyli. Krzyczeli, że chcą zabrać konia oraz chcą wódki. Ojciec mój A. Pasymowski zrobił wcześniej metalową sztabę w stajni, a więc nie udało się im wyprowadzić konia. Spali u nas w domu na podłodze, jeden przy drugim (...).”

Zdobycie Neidenburga

„(...)W nocy z 19 na 20 I wydzielone oddziały 5 armii pancernej próbowały bezskutecznie zdobyć miasto Nidzicę. Po nieudanych atakach dowództwo radzieckie podjęło decyzję zastosowania manewru oskrzydłającego. Zadanie zdobycia brzo- nionej przez liczny garnizon doborowych wojsk Nidzicy otrzymał 10 korpus pancerny. (...) 20 I po silnej nawale ogniowej

rozpoczął się szturm. Ze wszystkich stron wyszły koncentryczne uderzenia na Nidzicę. Atakujące wojsko z marszu złamało obronę na przedpolu i wdarły się do miasta, gdzie w walkach ulicznych do godz. 11 rozbiły nieprzyjacielską załogę. Nidzica była więc wolna (...).”

Wiosenny epilog

Dalej wspomina Z. Pasymowski: „(...)W IV i V 1945r. Rosjanie zabrali dopiero z Kulan i okolic, z pola swoich zabitych żołnierzy, bowiem czeka- li, aż rozmarznie ziemia. Pochowano ich na cmentarzu w Wieczfni, bez trumien, zaraz za bramą jeden na drugim (...).”

Piotr Rafalski,
członek Towarzystwa
Przyjaciół Ziemi Mławskiej

„ZDEPC TEN KRZYŻ...” „TEGO NIE MOGĘ...”

Są sytuacje, w których słowo „tolerancja” zostaje wystawione na szczególnie trudną próbę. Zdarzenia, do których doszło w jednej ze szkół na Kaszubach, w miejscowości Kielno, należą właśnie do takich momentów. Nauczycielka, sprzeciwiając się obecności krzyża zawieszono w klasie z inicjatywy samych uczniów, podjęła działanie, które wstrząsnęło opinią publiczną. Gdy trzynastoletni uczniowie odmówili zdjęcia symbolu, weszła na krzesło, zerwała krzyż ze ściany i demonstracyjnie wyrzuciła go do kosza na śmieci, opatrując ten gest wyjątkowo obrzydliwym i pogardliwym komentarzem. Był to czyn rażąco sprzeczny z elementarną kulturą osobistą, wychowawczymi standardami i tolerancją, której dzieci i młodzież powinni w szkole uczyć się.

Sprawa poruszyła opinię publiczną, wywołała reakcje prawne, społeczne i kościelne, a nawet, co mnie zdziwiło, jednoznacznie ocenę ze strony ministra edukacji narodowej Barbary Nowackiej, która określiła zachowanie nauczycielki jako „niedopuszczalne”. Wydarzenie to domaga się jednak czegoś więcej niż instytucjonalnych reakcji. Wymaga ono również poważnego namysłu nad sensem tolerancji oraz nad granicami pluralizmu w życiu społecznym. O tych kwestiach pisałam już wcześniej na łamach „Gazety Olsztyńskiej”, ale wracam do nich ponownie. Zwłaszcza że wczoraj, zwiedzając wraz z moimi studentami dziennikarstwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego Dom „Gazety Olsztyńskiej”, natrafiłam w jednym z numerów „Gazety Olsztyńskiej” z 1898 roku na poruszającą scenę odmowy zdeptania krzyża, zapisaną w dialogu: „Zdepc ten krzyż...”. „Tego nie mogę...”. Warto przy tym przypomnieć, mało kto dziś wie o tym, że pod głównym tytułem „Gazety Olsztyńskiej” widniał wówczas napis „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, a także hasło „Ojców mowy, ojców wiary brońmy zgodnie: młody, stary!”.

Zapomniane znaczenie tolerancji
We współczesnym dyskursie publicznym tolerancja bywa interpretowana w sposób uproszczony i zniekształcony. Coraz częściej przypisuje się jej

znaczenie bezwarunkowej aprobaty wszelkich postaw i zachowań, także takich, które uderzają w godność drugiego człowieka. Tymczasem klasyczne rozumienie tolerancji, zakorzenione w tradycji filozoficznej, aksjologicznej i etycznej, odnosi się do zdolności znoszenia obecności poglądów, symboli i przekonań odmiennych od własnych. Co za tym idzie, oznacza ono powściągnięcie agresji, pogardy i przemocy, również tej o symbolicznym charakterze.

W sytuacji, która rozegrała się w Kielnie, od nauczycielki oczekiwano jedynie zachowania tej elementarnej postawy. Krzyż został zawieszony w klasie z inicjatywy uczniów, przy poparciu ich rodziców, w ramach konstytucyjnie chronionej wolności sumienia i religii. Wymagało to jedynie uznania prawa uczniów do wyrażania własnej tożsamości religijnej w przestrzeni szkolnej. Zamiast tego doszło do aktu demonstracji i upokorzenia, który przekroczył granice dopuszczalnego sporu światopoglądowego.

Wyrzucenie krzyża do kosza na śmieci i stwierdzenie, że „tam jest miejsce tego g...a”, było jednoznacznie pogardliwym gestem wobec symbolu posiadającego dla uczniów znaczenie duchowe i tożsamościowe. Jednocześnie było to działanie wymierzone w samych uczniów, zauważmy, osoby nieletnie, pozostające w relacji zależności wychowawczej. Tego rodzaju działanie narusza zasady etyki zawodowej, godzi



w godność wychowanków i stanowi przykład przemocy symbolicznej. Tolerancja po to właśnie istnieje, aby w swoim właściwym sensie zawsze chronić osobę ludzką i jej prawa, szczególnie w relacjach asymetrycznych, na przykład właśnie takich jak relacja nauczyciel – uczeń.

Pluralizm bez różnorodności

Sprawa z Kielna unaocznia również poważne nieporozumienie związane z pojęciem pluralizmu. Pluralizm życia społecznego polega na współistnieniu różnych przekonań i postaw w ramach dobra wspólnego. Obecność krzyża w klasie, zawieszono z inicjatywy uczniów, mieści się w tej logice jako wyraz ich wolności i podmiotowości. W szkole publicznej, tak jak i w szkole wyższej czy w innej placówce publicznej, nie może rządzić tylko jeden określony światopogląd

zarządzającego placówką. A zatem to nie krzyż, jak mówią jego oponenty, naruszył przestrzeń pluralistycznego współżycia, ale żądanie jego usunięcia i potem akt jego demonstracyjnego zdjęcia ze ściany. Mylą się bowiem wszyscy ci, którzy twierdzą, że w szkole, szpitalu, Sejmie nie ma miejsca na krzyż właśnie z racji tolerancji i pluralizmu. Przeciwnie, ze względu na te dwie wartości jest miejsce w tych i innych instytucjach zarówno na krzyż, jak i dla osób wierzących. Nie może bowiem być tak, że nauczycielka ateistka będzie narzucała swoje przekonania światopoglądowe komukolwiek, depcząc uczucia czy wiarę innych i mając za nic prawo, które ich chroni.

Pluralizm, który rani

Zbulwersowani słuchacze uniwersytetu trzeciego wieku pytali mnie, z czego mogła wynikać taka postawa wyedukowa-

nej i wykształconej osoby. Oczywiście z wielu powodów. Nawet z tego, że kobieta może mieć określony typ osobowości, w której dominantą jest agresja, impulsywność, szybkie reagowanie emocjonalne bez refleksji, trudność w regulacji gniewu, skłonność do gwałtownych działań, niska tolerancja, silna potrzeba narzucania własnych granic innym, co już nie jest cechą dobrych nauczycieli.

Jednak w szerszym sensie odpowiedź na to pytanie według mnie brzmi: że złe rozumiane pluralizmu, pozbawionego odniesienia do obiektywnych norm moralnych, co sprawia, że łatwo ulega on relatywizacji. Mówiąc prościej, z sytuacji, w której zamiast wspólnego kręgosłupa wartości mamy zbiór równorzędnych opinii, a siłę argumentu zastępuje siła emocji lub władzy, w tym wypadku nauczycielki nad uczniami. Taki pluralizm przestaje chro-

nić ludzi i zaczyna chronić każde zachowanie. Nawet takie, które rani innych. Tymczasem życie społeczne wymaga jasnych granic, które oddzielają zachowania godne od destruktoryjnych. Jeśli ich nie będzie, to społeczeństwo straci zdolność takiego rozróżnienia, co narazi je na agresję, frustrację, rozpad więzi i erozję.

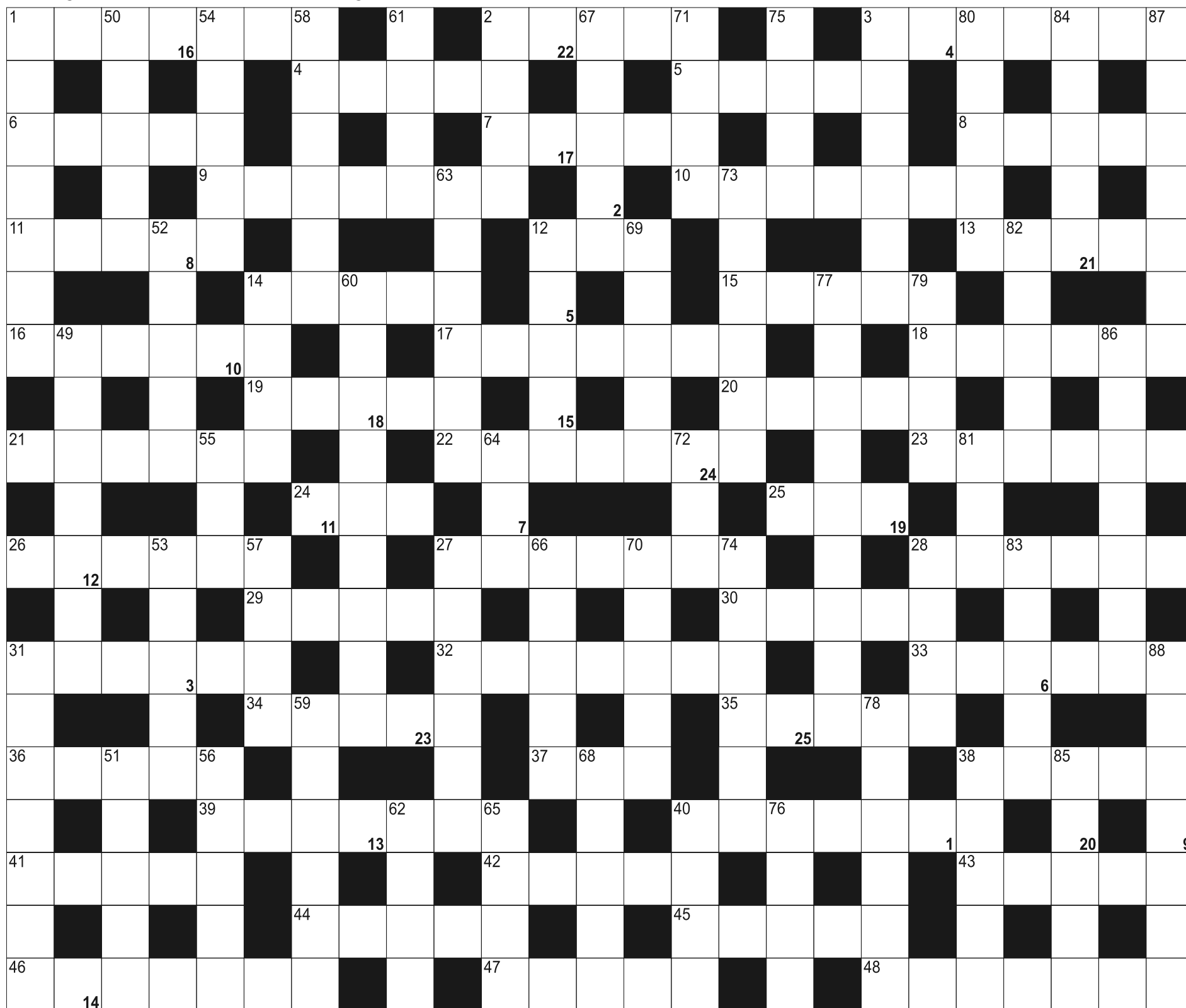
Uczniowie uczą tolerancji

W Kielnie postawę tolerancji tak naprawdę zaprezentowali uczniowie oraz ich rodzice, którzy przez długi czas podejmowali próby rozwiązania konfliktu w sposób spokojny, rzeczowy i odpowiedzialny, jak podkreśla to pełnomocnik rodziców mecenas Jerzy Kwaśniewski z Ordo Iuris. Natomiast zawiodła osoba, od której oczekuje się szczególnej wrażliwości moralnej, umiejętności dialogu i poszanowania przekonań wychowanków.

Obrona krzyża w Kielnie jest moim zdaniem czymś więcej niż obroną wiary uczniów, ich rodziców oraz części grona pedagogicznego. Jest także obroną właściwego rozumienia tolerancji i pluralizmu oraz przywracaniem tym pojęciom ich rzeczywistej treści. Chodzi o takie ich rozumienie, które pozwala ludziom o różnych poglądach: agnostykom, ateistom czy wierzącym czuć się w przestrzeni publicznej bezpiecznie, niewykluczonymi i nienarazonymi na marginalizację czy odrzucenie z powodu własnych przekonań.

Zdzisława Kobylńska

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2		3	4		5	6	7	8	9	10	11	12	13		14	15	16		17	18	19	20
21	22	23	24	25																			

POZIOMO:

1) ogórki ze śmietaną; 2) między damą i dziesiątką w kartach; 3) rodzicielski lub wyborczy; 4) bywa bezchmurne; 5) strój, ubranie; 6) przyzwyczajenie, nałóg; 7) jednostka natężenia prądu; 8) żelazna rezerwa; 9) słynne wzgórze w Atenach; 10) gatunek wiśni, wiśnia wonna; 11) zamordowany rywal Stalina; 12) elektrokardiogram; 13) żółte grzyby jadalne; 14) córka Zeusa; 15) suweren, despota; 16) sąsiad Szweda; 17) członek wyższej izby parlamentu; 18) Stary Kontynent; 19) szwajcarska waluta; 20) gulgoczący ptak; 21) sześcian Rubika; 22) niedotlenienie, głód tlenowy; 23) upieczone ciasto; 24) symbol cotangensa; 25) piąty miesiąc roku; 26) kraj w Pirenejach; 27) dział matematyki; 28) kruszący materiał wybuchowy; 29) górska kraina na zachód od Himalajów; 30) krój sukni, ubrania; 31) metalowy element drzwi, okien; 32) wirtuoz, wybitny muzyk; 33) błona fotograficzna; 34) Federico Garcia, hiszpański poeta; 35) jezioro w Malawi; 36)

rodzaj podnośnika; 37) barwa, odcień; 38) góra przy kopalni; 39) największe rosyjskie muzeum, w Petersburgu; 40) morderca; 41) część składowa, ogniwo; 42) pole nie uprawiane przez wiele lat; 43) trzyma guzik; 44) w składzie pociągu; 45) krętoroga antylopa z Afryki; 46) państwo w państwie; 47) sznur do chwywania zwierząt; 48) komplet nakryć stołowych

PIONOWO:

1) kukła na wystawie; 2) tkanina jak mgielka; 3) kończy zdanie; 12) znany włoski kompozytor muzyki filmowej; 14) marka błon fotograficznych; 27) zgromadzenie okrętów lub statków, jachtów; 28) Anna dla kolegów; 31) twarz, lico; 38) Tom, słynny aktor amerykański; 40) śmierć dla lekarza; 49) rezystor inaczej; 50) reguluje przepływ cieczy; 51) w parze ze stolnicą; 52) rewanz, zemsta; 53) jedna z możliwości; 54) brak go w kamizelce; 55) symbol żaloby; 56) pensja dla

inwalidy; 57) odezwa do społeczeństwa; 58) wafel przekładany kremem; 59) odrzucenie oferty; 60) tworzywo o właściwościach kauczuku; 61) Johnny, aktor, grał Jacka Sparrowa; 62) urzędowy strój sędziego; 63) na oczach Temidy; 64) bohaterka "W pustyni i w puszczy"; 65) towarzysza życia; 66) list żelazny, bezpieczeństwa; 67) klej do papy; 68) chmura inaczej; 69) Bill, założył Microsoft; 70) z niego fundamenty; 71) runda rozmów, etap wyborów; 72) wawóz, parów; 73) hodowana dla futra; 74) utrata głosu, bezgłos; 75) spódnica Szkota; 76) owad podobny do pszczoły; 77) Agnieszka Roma, polska tenisistka; 78) przymierze; 79) czuły w zębie; 80) flamaster; 81) azjatycka roślina podobna do ziemniaka, ignam; 82) bardzo gorąca woda; 83) płynny tłuszcz; 84) ssak z krótką trąbą; 85) niebieska ważka; 86) pracuje w piekarni; 87) japońska marka laptopów; 88) stan w USA z Montgomery

FERIE ZIMOWE W MUZEUM ZIEMI ZAWKRZEŃSKIEJ W MŁAWIE

W dniach 19–23 stycznia, w godzinach 11.00–12.00, Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie zaprasza dzieci na cykl zajęć edukacyjnych organizowanych w ramach pięciu działów muzeum: archeologii, etnografii, przyrody, historii oraz sztuki.

Program ferii obejmuje różnorodne warsztaty i spotkania tematyczne, podczas których uczestnicy m.in. wykonują kieszonkowe autoportrety inspirowane dawną fotografią atelierową, przeniosą się do epoki lodowcowej, gdy żyły mamuty, nauczą się tworzenia bibułkowych kwiatów wykorzystywanych w dekoracjach obrzędowych, zapoznają się z wydarzeniami powstania

styczniowego na ziemi zawkrzeńskiej, a także dowiedzą się, jak wyglądały stroje wojowników i ubiór damski w dawnych epokach.

Zajęcia przeznaczone są dla dzieci w wieku 7–12 lat; Cena: 10 zł za jedno zajęcia; Zapisy: telefonicznie pod numerem 23 654 33 48. PROGRAM 19 stycznia (poniedziałek) – Kieszonkowe autoportrety – malujemy w zakładzie

Wojciecha Piechowskiego; 20 stycznia (wtorek) – Epoka lodowcowa – gdy żyły mamuty; 21 stycznia (środa) – Od płatka do bukietu – bibułkowe kwiaty w dekoracjach obrzędowych; 22 stycznia (czwartek) – Powstanie styczniowe na ziemi zawkrzeńskiej 1863–1864; 23 stycznia (piątek) – W co ubierali się wojowie, by przetrwać bitwę? Jak damy stroiły się, by zdobyć serce wybranka?

34. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY W MŁAWIE

34. Finał WOŚP odbędzie się 25 stycznia 2026 roku (niedziela) w Mławskiej Hali Sportowej przy Alei Piłsudskiego 33a. To wyjątkowe wydarzenie po raz kolejny stanie się imprezą ogólnomiejską, a cały dochód ze zbiórki zostanie przeznaczony na diagnozowanie, monitorowanie i leczenie chorób układu pokarmowego u dzieci. Dzięki zgromadzonym środkom Fundacja będzie mogła pomóc placówkom medycznym w całej Polsce, zapewniając jeszcze lepszą opiekę dla małych pacjentów. Zapraszamy mieszkańców Mławy do włączenia się w organizację i wsparcie tej wspaniałej akcji. Tylko dzięki Waszemu zaangażowaniu możemy realnie pomóc w walce o zdrowie i życie dzieci. Dołączcie do nas i grajcie z WOŚP!

FERIE Z MIEJSKIM DOMEM KULTURY W MŁAWIE

Miejski Dom Kultury w Mławie zaprasza dzieci i młodzież na wyjątkowe zajęcia feryjne, które łączą ruch, twórczą zabawę i naukę przez doświadczenie. To doskonała okazja, by ferie spędzić aktywnie, w gronie rówieśników i pod okiem doświadczonych instruktorów. Zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w godz. 10:00–12:00.

19, 21, 23 stycznia 2026 r. – dzieci w wieku 7–10 lat
26, 28, 30 stycznia 2026 r. – dzieci i młodzież w wieku 11–15 lat

W każdym tygodniu przewidziane są dwie grupy po dwadzieścia pięć osób, co sprawia, że mamy aż 100 wolnych miejsc.

ZDOLNOŚĆ MYŚLENIA DEFINIUJE LUDZKOŚĆ

14 stycznia świętowaliśmy Światowy Dzień Logiki. Może nie jest to najpopularniejsze święto w polskim kalendarzu, ale zwłaszcza my, Polacy, powinniśmy celebrować je szczególnie hucznie choćby dlatego, że jednym z dwóch patronów Dnia jest Alfred Tarski, polski logik i matematyk.

Światowy Dzień Logiki obchodzimy od 2019 roku dzięki inicjatywie prof. Jeana-Yves'a Béziau, którą zaaprobowana na 40. sesji generalnej UNESCO. Cel święta jest jasny: popularyzować wiedzę o logice, jej wpływie i znaczeniu dla nauki, technologii i życia codziennego, a także promować zdolność logicznego myślenia i podkreślać rolę logiki w rozwoju krytycznego myślenia i rozwiązywania problemów. Jean-Yves Béziau to francusko-szwajcarski profesor logiki, specjalizujący się w logice parakonsystentnej i uniwersalnej — współpracuje z Federalnym Uniwersytetem Ceara w Brazylii, ale związany jest też z Uniwersytetem Wrocławskim.

14 stycznia to data, która upamiętnia urodziny wybitnego logika Alfreda Tarskiego (1901) i śmierć austriacko-amerykańskiego logika i matematyka Kurta Gödla (1978).

Definicja ludzkości

Zdolność myślenia jest jedną z najważniejszych cech definiujących ludzkość. W różnych kulturach definicja człowieczeństwa wiąże się z takimi pojęciami jak świadomość, wiedza i rozum. Zgodnie z klasyczną tradycją zachodnią istoty ludzkie są definiowane jako racjonalne lub „zwierzęta logiczne”. Logika jako nauka o zasadach rozumowania była badana przez

wiele cywilizacji na przestrzeni dziejów i od samego początku odgrywała ważną rolę w rozwoju filozofii i nauk ścisłych.

Pomimo niezaprzeczalnego znaczenia dla rozwoju wiedzy i technologii społeczna świadomość na temat znaczenia logiki jest niewielka. Ustanowienie Światowego Dnia Logiki przez UNESCO we współpracy z Międzynarodową Radą Filozofii i Nauk Humanistycznych miało na celu przybliżenie interdyscyplinarnym społecznościom naukowym i szerszemu gronu intelektualistów historii, koncepcyjnego znaczenia i praktycznych implikacji logiki.

— Dziś bardziej niż kiedykolwiek logika jest niezwykle istotna dla naszych społeczeństw i gospodarek. Informatyka i technologia cyfrowa, które stanowią podstawę dzisiejszego stylu życia, są zakorzenione w logicznym i algorytmicznym rozumowaniu — uważa Audrey Azoulay, dyrektor generalna UNESCO.

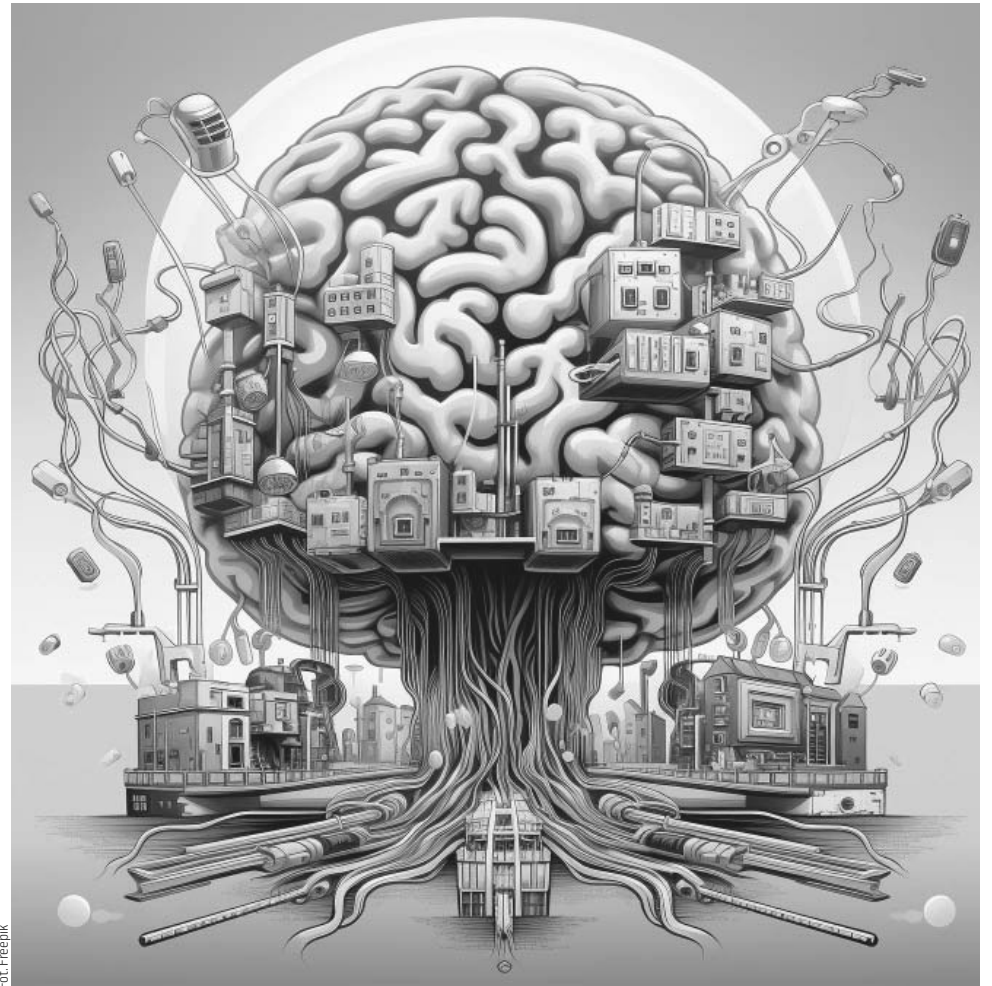
Dlaczego to takie ważne?

Coroczne obchody Światowego Dnia Logiki mają zatem na celu wspieranie międzynarodowej współpracy, promowanie rozwoju logiki zarówno w badaniach naukowych, jak

i w nauczaniu, wspieranie działalności stowarzyszeń, uniwersytetów i innych instytucji zajmujących się logiką oraz pogłębianie zrozumienia logiki i jej wpływu na naukę, technologię i innowacje. Ponadto mogą one również przyczynić się do promowania kultury pokoju, dialogu i wzajemnego zrozumienia, opartej na rozwoju edukacji i nauki.

Logika ma fundamentalne znaczenie, ponieważ zapewnia ustrukturyzowaną metodę jasnego myślenia, umożliwiającą podejmowanie trafnych decyzji, skuteczne rozwiązywanie problemów i wysuwanie silnych argumentów poprzez przechodzenie od faktów do wiarygodnych wniosków, przeciwdziałanie uprzedzonom i rozkładanie złożonych zagadnień na czynniki pierwsze, co jest niezbędne nie tylko w nauce i filozofii, ale i w codziennym życiu. Pomaga obiektywnie oceniać ryzyko, identyfikować wzorce i precyzyjnie się komunikować, co ma kluczowe znaczenie dla intelektualnego rozwoju i radzenia sobie ze złożonością życia.

Świadome decyzje bez logiki są trudne lub wręcz niemożliwe. To dzięki niej umiemy rozważyć za i przeciw, oceniać rezultaty i dokonywać wyborów w oparciu o dowody, a nie tylko emocje. Rozwiązywanie problemów bez lo-



Fot. Freepik

giki? Oj, nie sądzę...! To logika pomaga nam rozkładać złożone problemy na mniejsze, możliwe do rozwiązania części, redukując błędy poprzez systematyczne rozumowanie. Tak samo jest w przypadku krytycznego myślenia — opierając się na logice, możemy oceniać własne i cudze argumenty, identyfikować wady i znajdować właściwe odpowiedzi. Nawet przeciwdziałanie uprzedzonom możliwe jest dzięki logice, ponieważ stosując ją, mniej polegamy na założeniach lub impulsywnych reakcjach, a bardziej skupiamy się na faktach. Logika jest też kluczowa w skutecznym zdobywaniu wiedzy na podstawie dostępnych informacji poprzez — nomen omen — logiczne wnioskowanie.

Nic zatem dziwnego, że to logika stanowi podstawę wielu dyscyplin: matematyki, nauk ścisłych, informatyki i filozofii. W informatyce stanowi podstawę programowania (instrukcje warunkowe) i projektowania sprzętu (bramki logiczne). W samodoskonaleniu wspiera intelektualny rozwój poprzez skupienie się

na faktycznych, logicznych wynikach, a nie na ego. A w codziennym życiu pomaga zrozumieć złożone sytuacje, na przykład przepływ wody z wielu kranów, lub użyć przekonującego argumentu.

O! dlatego to ważne!

Logika dla początkujących

Kłopoty z rozwiązywaniem problemów lub zadań etapami, z rozpoznawaniem wzorców, zaangażowaniem się w kłótnie bez popadania w zdenerwowanie, agresję lub zamknięcie się w sobie, do tego impulsywność i brak konsekwencji, niespójność w myśleniu lub mówieniu, problemy z matematyką lub stres związany z nierozumieniem matematycznych pojęć i słabe rozumienie czytanego tekstu — to wszystkie oznaki słabych umiejętności logicznych. Uświadomienie tego sobie to pierwszy krok do ich poprawy. Jak poprawić własną logikę?

Przede wszystkim więcej łamigłówek i zagadek na co dzień. Ich rozwiązywanie może wyostrzyć logiczne myślenie, wyszkolić umysł w szybszym identyfikowaniu wzorców i znajdowaniu

kreatywnych rozwiązań.

Po drugie czytać i stale się uczyć. Czytanie książek, artykułów i prac naukowych, które wymagają krytycznego myślenia i logicznej analizy, może być niezwykle pomocne. Polecam tematy, które rozwijają zdolności poznawcze i pozwalają zobaczyć różne perspektywy. W przypadku dzieci może to oznaczać czytanie o innych kulturach albo o osobach kierujących się w życiu odmiennymi zasadami i analizowanie, w jaki sposób różnią się one od ich własnych doświadczeń.

Kolejny sposób trenowania logiki to dobre pytania. Zadawanie właściwych pytań to fundament logiki. Nieszablonowe myślenie podczas rozmów, nauki lub chociażby korzystania z mass mediów rozwija tę umiejętność w prawdziwym życiu!

Ćwiczmy więc logikę, bo jest przydatna nie tylko do rozwiązywania problemów i szczególnie skomplikowanych kwestii. I pamiętajmy, że na nauce nigdy nie jest za późno! I to nawet logiczne...

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z materiałów UNESCO i LearningRx.

ELVIS ŻYJE!

Tak... I podobno Stevie Wonder go widział. Owszem, taki żarcik na dobry początek wspomnienia o Królu Rock'n'Rolla, ale coś w tym jest. Bo już sam fakt, że Elvis zmarł przed moimi narodzinami, a jednak dziś wciąż zaprzęta mi głowę, mówi o jego wiecznym życiu w pamięci ludzkości bardzo wiele. A piosenkę z jego repertuaru lubię jedną — sztuk jeden!

Do dziś Elvis Presley jest uważany powszechnie za jedną z najważniejszych postaci kulturowych XX wieku. Jego energiczny i seksualnie prowokacyjny styl występów w połączeniu z mieszanką wpływów różnych grup rasowych w okresie transformacji stosunków rasowych nazaczył początki jego kariery kilkoma kontrowersjami. Ale i zapewnił wielki sukces — tak wielki, że właściwie trwa do dziś.

Hotel złamanych serc

Urodził się w Tupelo w stanie Missisipi 8 stycznia 1935 roku jako Elvis Aaron Presley. Gdy miał 13 lat, jego rodzina przeprowadziła się do Memphis w stanie Tennessee. Karierę muzyczną zaczął w wieku lat 19 — był początek lat 50. i Sam Phillips, producent wytwórni Sun Records, chciał przybliżyć brzmienie muzyki afroamerykańskiej szerszej publiczności. Tymczasem Presley grał na gitarze i szybko stał się pionierem tzw. rockabilly — najwcześniejszej formy rock'n'rolla, powstałej z połączenia bluesa, boogie, bluegrassu i country, szybkiej i opartej przede wszystkim na rytmie. To także wtedy ukonstytuował się jego zespół — klasyczny kwartet Presleya: Scotty Moore — gitara prowadząca, Bill Black — gitara basowa i D.J. Fontana — perkusja. Z kolei wytwórnia RCA Victor pozyskała jego kontrakt w ramach umowy zaaranżowanej przez pułkownika Toma Parkera — tego samego, który był menedżerem Elvisa do końca jego kariery.

Pierwszy singiel Presleya dla RCA Victor, „Heartbreak Hotel”, ukazał się

w styczniu 1956 roku i stał się przebojem numer jeden w USA. W ciągu roku RCA Victor sprzedał 10 milionów singli Presleya. Dzięki serii udanych występów telewizyjnych i albumom na szczytach list przebojów Presley stał się czołową postacią zyskującego gwałtowną popularność rock'n'rolla.

A jednak... Styl gry Elvisa i promowanie marginalizowanego wówczas brzmienia Afroamerykanów sprawiły, że powszechnie uważano go za zagrożenie dla moralnego dobrobytu białej amerykańskiej młodzieży. Cóż... O tempora, omores!

Kochaj mnie czule...

W listopadzie 1956 roku Presley zadebiutował w filmie „Love Me Tender”. Powołany do służby wojskowej w 1958 roku, dwa lata później wznowił karierę muzyczną, wydając jedno ze swoich najbardziej udanych komercyjnie utworów. Presley dał niewiele koncertów, bo pod przewodnictwem Parkera poświęcił większość lat 60. na kręcenie hollywoodzkich filmów i nagrywanie albumów ze ścieżkami dźwiękowymi, z których większość spotkała się z krytyką. Do najsłynniejszych filmów Presleya należały „Jailhouse Rock” (1957), „Blue Hawaii” (1961) i „Viva Las Vegas” (1964). W 1968 roku powrócił na scenę w uznanym programie specjalnym telewizji NBC „Elvis”, który zaowocował przedłużonym pobytem w Las Vegas i kilkoma niezwykle dochodowymi trasami koncertowymi. W 1973 roku Presley dał pierwszy solowy koncert transmitowany na całym świecie — „Aloha from Hawaii”.

Zbyt młody, by odejść

Elvis Presley zmarł bardzo młodo, bo w wieku zaledwie 42 lat. Bezpośrednią przyczyną jego przedwczesnej śmierci była poważna choroba serca, ale nie oszukujmy się: w zejściu z tego padółu z pewnością najbardziej pomógł mu (sic!) styl życia, całymi latami oparty na nadużywaniu leków i dramatycznie złej diecie. Oficjalnie zdiagnozowano u niego nadciśnienie tętnicze, miał wysoki poziom cholesterolu, a jego serce było znacznie powiększone i uszkodzone. Ale Elvis był silnie uzależniony od leków, które — o zgrozo! — przepisywano mu na receptę: opiatów, stymulantów, środków uspokajających, nasennych i przeczyszczających, dzięki czemu miał radzić sobie z bólem i bezsennością i podolać napiętemu harmonogramowi. Lekarz (sic!) przepisywał mu ich ogromne ilości i wszystkie one razem stworzyły nader niebezpieczny koktajl, który obciążał jego i tak już wrażliwy układ, prowadząc do niewydolności narządów i zawału serca.

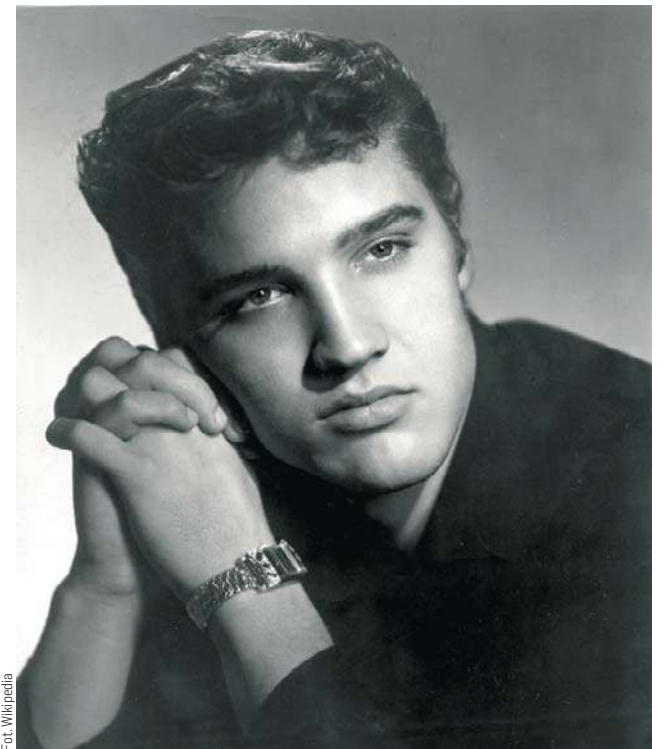
I niestety. Organizm Elvisa, wyniszczony przewle-

kłymi problemami zdrowotnymi i przytłaczającymi skutkami zażywania wielu narkotyków, ostatecznie poddał się z powodu niewydolności serca i arytmii 16 sierpnia 1977 roku w domu muzyka w Graceland.

Wielu fanów Presleya do dziś nie pogodziło się ze śmiercią swojego idola i w tym przypadku ma to znacznie większy wymiar. Przez lata wiele osób wierzyło, że Presley żyje gdzieś z dala od wielkiego świata; byli też tacy, którzy widzieli go na własne oczy. Powstało mnóstwo teorii spiskowych, na czele z upozorowaniem przez piosenkarza własnej śmierci.

Galeria sław

Presley jest jednym z najlepiej sprzedających się artystów muzycznych w historii, sprzedając około 500 milionów płyt na całym świecie. Odnosił komercyjny sukces w wielu gatunkach, takich jak pop, country, rock'n'roll, rockabilly, rhythm and blues, adult contemporary i gospel. Presley zdobył trzy nagrody Grammy, w wieku 36 lat otrzymał też nagrodę Grammy Lifetime Achievement Award (nagroda za całokształt twórczości) i został pośmiertnie wprowadzony do wielu muzycznych galerii sław. Jest rekordzistą pod względem liczby złotych i platynowych albumów certyfikowanych przez Recording Industry Association of America (RIAA), liczby albumów na liście Billboard 200, liczby albumów solowych na pierwszym miejscu li-



Fot. Wikipedia

Elvis Presley (1955)

sty UK Albums Chart oraz liczby singli na pierwszym miejscu listy UK Singles Chart. W 2018 roku Presley został pośmiertnie odznaczony Prezydenckim Medalem Wolności.

Dziedzictwo

Elvis Presley wciąż żyje, bo to on bardzo umiejętnie połączył różnorodne style muzyczne: blues, gospel, country z rock'n'rollem, przełamując bariery rasowe i tworząc nową kulturę młodzieżową. Jego buntowniczy wizerunek, charyzma na scenie, kultowy strój i zapadające w pamięć występy wyznaczyły standardy dla współczesnej supergwiazdy popu, inspirował artystów od The Beatles po Beyoncé. Jego energiczne, sugestywne ruchy w stylu hip-hop i nonkonformistyczna postawa symbolizowały wolność, kwestionując konserwatywne normy i dając siłę nowemu pokoleniu. Stworzył też model współczesnego tytana popu, którego atrakcyjność przekraczała granice i uczyniła muzykę rockową globalnym językiem.

Wiele dały też jego występy: charyzmatyczna osobowość sceniczna, skala głosu (trzy oktawy) i surowe emocje ustanowiły standardy showmanstwa, obowiązujące właściwie do dziś. Elvis był też ikoną

mody. Jego pompadour, krzykliwe kombinezony i charakterystyczny styl stworzyły trwałe trendy, wpływając na wszystko, od streetwearu po haute couture. No i był pionierem mediów, bo to on pomógł zdefiniować szablony kultury celebrytów, wykorzystując telewizję i film do zbudowania swojej legendy.

Summa summarum Elvis nie był tylko muzykiem — on był kulturowym katalizatorem, który ukształtował modę, seksualność i media, pozostawiając po sobie niezatarte, wielopokoleniowe dziedzictwo.

A rzeczywiście ze wszystkich piosenek Elvisa, od kawałków rock'n'rollowych po rzewne ballady, lubię tylko jedną, a mianowicie „Hound Dog” — do tego wolę wykonanie Bryana Adama...!

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z artykułu Dana Nielsena „A Critical Success Lesson... From Elvis Presley” (dostęp: 8 stycznia 2026 r.) oraz z Encyclopædia Britannica.

Kolejną rocznicę urodzin Elvisa Presleya obchodziliśmy wczoraj. Ale 8 stycznia przypada też Dzień Elvisa Presleya. Może warto zatem odświeżyć jedną z jego licznych płyt i dać się porwać rytmem rock'n'rolla... A kto wie... Może Król naprawdę wciąż żyje...?



Fot. Wikipedia

Presley z Juliet Prowse w „G.I. Blues”



WWW.MOTOFURY.PL

**NOWY
PORTAL**
Z OGŁOSZENIAMI
MOTORYZACYJNYMI

SPRZEDAJ | KUP | WYNAJMIJ